

Nr 4/2000



# RAZEM Z POLAREM

[www.zkspolar.w.pl](http://www.zkspolar.w.pl)



## GRAMY DALEJ.....

**II LIGA PIŁKI NOŻNEJ  
POLAR WROCŁAW**

**- LECHIA GDAŃSK**

sobota, 9 września 2000 r., godz. 14.30

**Lechia.Net**

## MIERZYMY SIŁY NA ZAMIARY

(rozmowa z kapitanem drużyny Polaru,  
Markiem GRABOWSKIM)

**– Jak Pan ocenia poczynania zespołu po rozegraniu 1/3 rundy jesiennej?**

– W szkolnej skali 1-6, na „czwórkę” z plusem. Byłaby „piątka”, gdyby nie ostatni mecz w Opocznie, gdzie prowadząc 2-0 i mając wielkie okazje na dalsze gole, przegraliśmy. Nie możemy jeszcze grać na „szóstkę”, bo ciągle pracujemy nad kilkoma elementami.

**– Co zatem jest do poprawienia w grze Polaru?**

– Przede wszystkim gra w defensywie. Straciliśmy w sześciu meczach aż 11 bramek i to świadczy o błędach w tej formacji. Głównie chodzi tu o brak koncentracji. Natomiast w ilości zdobytych bramek prowadzimy razem z Odrą i Świttem (po 13), ale gdyby Marcin Narwojsz poprawił skuteczność, byłby zdecydowanym liderem strzelców, a my mielibyśmy o kilka punktów więcej. Reasumując – więcej koncentracji i lepsza skuteczność, oto zadania stojące przed nami.

**– W takim razie co jest siłą i dobrą stroną drużyny?**

– Nie chcę bawić się w szczegóły taktyczno-techniczne, więc powiem krótko: tworzymy zgraną, lubiącą się grupę ludzi, grającą w piłkę nożną w bardzo dobrej atmosferze.

**– Czy tematem rozmów piłkarzy jest przyszłość zespołu?**

– Bardzo często. Wiemy, że przydałyby się jeszcze wzmocnienia w składzie, wiemy też, że jako klub nie jesteśmy potentatem finansowym i przyszłość budujemy ostrożnie, powoli. Ten sezon traktujemy jako przymiarkę do ewentualnej walki za rok o I ligę, lecz musimy być do tego przygotowani organizacyjnie, finansowo i przede wszystkim mieć lepszą bazę. Nasz stadion, choć sympatyczny, nie spełnia podstawowych wymogów. Mierzymy więc siły na zamiary.....

**– Kto jest faworytem rozgrywek drugoligowych i kandydatem do awansu?**

– Na razie trochę za wcześnie o tym mówić, bo jesteśmy dopiero po 6 kolejkach. Sądzę jednak, że Odra Opole i mimo wszystko Łęczna, która w końcu się obudzi po stracie szansy w ubiegłym sezonie.



**Marek Grabowski**

ur. 20.01.1964 r. w Lewinie Brzeskim. Kluby: GKS Grodków, Moto Jelcz, Kanada, Moto Jelcz i Polar. Żona Alicja, syn Tomasz, córka Aleksandra. Samochód – Skoda Favorit. Ulubione danie – spaghetti.

.....  
(autograf)

Historia ZKS Polar Wrocław (cz. 3)

## PIŁKARSKI ROZWÓJ

W 1978 roku nowym trenerem piłkarzy został Władysław Chamski – były trener Ślęzy Wrocław.

6 września 1978 roku po raz pierwszy w historii piłkarze Polaru zdołali pokonać odwiecznego rywala Lotnika Wrocław. Na stadionie w Pawłowicach wygrali 1-0, a strzelcem bramki był Stefan Joński.

17 czerwca 1979 roku zakończono rozgrywki w klasie wojewódzkiej z udziałem I drużyny



piłkarskiej KS Polar. Zespół zajął ostatecznie 3 miejsce, zdobywając 34 punkty przy stosunku bramek 44:19. Najmłodszy piłkarze – trampkarze – zdobyli mistrzostwo województwa wrocławskiego.

W 1984 roku I drużyna piłkarska prowadzona przez Ryszarda Bergiera awansowała z klasy okręgowej do III ligi. Awans wywalczył zespół w składzie: Ryszard Idelt, Wojciech Jarzemski, Marek Adamczyk, Dariusz Bartoszewicz, Krzysztof Lis, Robert Łapucha, Roman Ostros, Mieczysław Prokopowicz, Andrzej Cis, Piotr Cisowski, Krzysztof Kaliński, Dariusz Markowski, Henryk Różyło, Ryszard Szczepańczyk, Mieczysław Żak, Dariusz Koberstein, Mirosław Krzak, Grzegorz Lewandowski, Wojciech Niemczyński, Jerzy Szymański i Jacek Tryba.

W sezonie 84/85 I drużyna piłkarzy walczyła o pozostanie w III lidze. Nie udało się. Królem strzelców został wtedy Ryszard Byncz, zdobywając 7 bramek. Drugi zespół seniorów, po bardzo równym i dobrym

sezonie, awansował do klasy A.

Sezon piłkarski 85/86 zakończył się dla klubu KS Polar podwójnym sukcesem. Pierwsza drużyna prowadzona przez Ryszarda Idelta po roku przerwy powróciła do III ligi, a królem strzelców został Zbigniew Piwowar – zdobywca 18 bramek. Zespół rezerwowy awansował natomiast do klasy okręgowej. Oto skład beniaminka III ligi: Ryszard Idelt, Mirosław Krzak, Jacek Tryba, Dariusz Bartoszewicz, Robert Łapucha, Andrzej Serafin, Wojciech Niemczyński, Andrzej Cis, Henryk Różyło, Marek Gryszka, Roman Ostros, Janusz Stańczyk, Józef Pelc, Konrad Duchowski, Zbigniew Piwowar, Mariusz Kowalski i Robert Misterski.



str. 3



## Przedstawiamy rywala

### LECHIA/POLONIA GDAŃSK

Adres klubu i stadionu: ul. Marynarki Polskiej 177, 80-868 GDAŃSK  
Adres do korespondencji: ul. Traugutta 29, 80-221 GDAŃSK  
Telefony: (058) 769 22 07, 345 68 71

Działacze: przewodniczący Rady Nadzorczej – Michał Wojewski,  
prezes – Jerzy Borowczak, dyrektor – Mariusz Popielarz,  
kierownik drużyny – Marek Bąk

Trenerzy: Romuald Szukielowicz, Lech Kulwicki

Bramkarze: Tomasz Borowiec 1979 Parasol Wrocław  
Maciej Kozak 1971 Jeziorak Iława

Obrońcy: Jarosław Bach 1981 wychowanek  
Jarosław Chwastek 1975 Pogoń Szczecin  
Jacek Cuch 1973 Lechia/Polonia SSA  
Piotr Jacyna 1972 Pogoń Szczecin  
Waldemar Jaskulski 1967 RTFC Liege  
Tomasz Michalski 1977 Polonia Gdańsk  
Grzegorz Miłkowski 1977 Lechia/Polonia SSA  
Wojciech Sekuła 1981 wychowanek  
Robert Sierpiński 1975 Polonia Gdańsk  
Bartosz Skierka 1976 Lechia/Polonia SSA

#### Pomocnicy i napastnicy:

Napoleon Amaefule 1977 Jeziorak Iława  
Tomasz Borkowski 1972 Lechia Gdańsk  
Adam Fedoruk 1966 Lechia/Polonia SSA  
Mirosław Feith 1970 Polonia Gdańsk  
Marcin Florek 1978 GKS Bełchatów  
Robert Koziola 1981 Opał Lubosz  
Marcin Kubsik 1975 Lechia Gdańsk  
Robert Kugiel 1974 Polonia Gdańsk  
Maciej Lewna 1974 Lechia/Polonia SSA  
Sebastian Miła 1982 Lechia Gdańsk  
Tomasz Moskal 1975 Polonia Warszawa  
Dariusz Preis 1975 Jeziorak Iława  
Piotr Tyszkiewicz 1970 Niemcy  
Andrzej Zięba 1969 Hutnik Kraków  
Maciej Zezula 1973 Polonia Gdańsk

Miejsce w ubiegłym sezonie – 14

Punkty w ubiegłym sezonie – 61 (16 zw., 13 rem., 17 por., br. 55-63)

Najlepsi strzelcy: Kugiel 10, Zezula 8

Najwyższe zwycięstwo: z Rakowem Częstochowa 4-1

Najwyższe porażki: z Górnikiem Łęczna i Włókniarzem Kietrz po 0-5



str. 4



## Witamy naszych gości

### DOTYCHCZAS PONIŻEJ PLANU

Była środa, 21 czerwca b.r., i ostatnia kolejka rozgrywek II ligi. W Krakowie mecz Hutnika z Lechią Gdańsk miał decydować o tym, kto utrzyma się na zapleczu ekstraklasy. Niespodziewane, lecz zasłużone zwycięstwo gości, czyli gdańszczan, dało im osiągnięcie celu, o który dramatycznie walczyli niemal przez całą rundę wiosenną.

Po jesieni Lechia zajmowała 16, czyli ostatnie premiowane utrzymaniem się, miejsce w tabeli. Przeciętny zespół wykazał poza tym małą odporność psychiczną, szybko pasując przy nieudanej grze, i stąd porażki w Łęcznej i Kietrze po 0-5, a we Wrocławiu ze Śląskiem 1-5. Nie lepiej było na własnym boisku, gdzie z 11 spotkań lechiści zdołali wygrać ledwie 5.

W przerwie zimowej trener Jerzy Jastrzębowski utrzymał wprawdzie swoje stanowisko, lecz wiadomo było, że każde niepowodzenie w początkach rundy wiosennej, może przynieść zmianę szkoleniowca. Działacze dokonali wielkich zmian personalnych w drużynie, lecz żadnych znaczących transferów nie udało im się podpisać, a wręcz przeciwnie – osłabili zespół. Odejście Chwałkowskiego do GKS Bełchatów i Zięnczuka do Amiki Wronki, to były straty poważne. Przewidywana zmiana trenera też stała się po kilku kolejkach faktem i drużynę Lechii objął znany trener, wrocławianin – Romuald Szukielowicz. Nie po raz pierwszy w swojej karierze pan Romek wystąpił w roli „strażaka” i udało mu się utrzymać drużynę w II lidze, o czym, jak wspomnieliśmy, zdecydował ostatni, zwycięski mecz w Krakowie z Hutnikiem. Jak się okazało kilka minut po tym spotkaniu nawet remis skazałby wtedy Lechię na spadek do III ligi.

Gdańszczanie to zespół z niezłymi tradycjami, przez 16 sezonów grający w I lidze. W 1983 roku lechiści wywalczyli (jako beniaminek II ligi !!!!!) Puchar Polski i już w I rundzie europejskiego Pucharu trafili na jedną z najsłynniejszych drużyn świata – Juventus Turyn, z Bońkiem i Platinim w składzie. Dwie porażki 0-7 i 2-3 dały oczywiście awans turyńczykom, ale historia futbolowa o Lechii nie zapomni. Warto dodać, że kapitanem drużyny, która „ośmieliła się” wtedy przeciwstawić wielkiemu Juventusowi, był obecny drugi trener zespołu – Lech Kulwicki. Trzeba też przypomnieć, iż w rewanżu w Gdańsku gospodarze jeszcze na kwadrans przed końcem meczu prowadzili 2-1, po golach Kowalczyka i Kruszczyńskiego, ale dobił ich Zbigniew Boniek strzelając zwycięską bramkę dla Juve w 83 minucie.

Wiele lat wcześniej, w 1955 roku zespół gdański grał w finale Pucharu Polski, ulegając Legii Warszawa.

Dziś Lechia to niestety nadal zespół nierówny, grający na razie poniżej planu i oczekiwań, ale potrafiący sprawić dużą niespodziankę.



Jeden z najsłynniejszych piłkarzy Lechii – Roman Korynt



str. 5



The logo features a stylized green eye-like shape on the left, followed by the word "polar" in a dark blue, lowercase, sans-serif font.

Znany w Polsce i na świecie producent sprzętu gospodarstwa domowego – m.in. chłodziarek, chłodziarko-zamrażarek i pralek. Sprzęt tej firmy posiada atesty i jakość międzynarodową.

The logo features a stylized green eye-like shape on the left, followed by the word "polar" in a dark blue, lowercase, sans-serif font.

# **Brandt**

Firma posiada kilkanaście zakładów produkujących sprzęt i artykuły gospodarstwa domowego w kilku krajach Europy Zachodniej. Siedzibą firmy jest Francja. Brandt posiada ponad 80% akcji Polaru.

# **Brandt**



Klub prowadzi cztery sekcje: piłki nożnej, hokeja na trawie kobiet, szachów i brydża sportowego. We wszystkich grupach wiekowych w ZKS Polar gra i trenuje około 350 osób.



**Lechia**  **Net**